



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 31 sierpnia 2014 roku

Uczestnicy
spotkania pod Radiostacją Gliwicką
„Światło dla Pokoju”
w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej

Eminencjo Księżę Kardynale!
Ekscelencje Księża Arcybiskupi i Biskupi!
Panie Wojewodo! Panie Marszałku!
Panowie Prezydenci!
Szanowni Państwo!

Pojednanie polsko-niemieckie to jeden z najważniejszych fundamentów pokoju i współpracy w Europie. Przypominanie o tym w przededniu 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej jest naszym obowiązkiem. W obliczu okropności wojny, milionów ofiar hitlerowskiej okupacji w Polsce, pojednanie między naszymi narodami, które stało się faktem, wydawało się kiedyś graniczyć z cudem. Ten cud nigdy by się nie ziścił, gdyby nie ludzie dobrej woli po polskiej i niemieckiej stronie. To oni, mimo tragicznego dziedzictwa historii, mieli odwagę poszukiwać dróg dialogu między poróżnionymi narodami.

Spotykają się dziś Państwo pod Radiostacją Gliwicką, w miejscu, w którym przed 75 laty niemieccy naziści zorganizowali prowokację. Miała ona umożliwić hitlerowskiej propagandzie usprawiedliwienie wojny i przedstawienie agresji na Polskę jako rzekomej obrony. Chrześcijańska tradycja, z której wyrasta nasza europejska kultura, uznaje kłamstwo za rdzeń wszelkiego zła. Dzieje dyktatur XX wieku stanowią tego znakomitą ilustrację. Kłamstwo i manipulacja to ulubiona broń totalitaryzmu. To właśnie ta broń torowała drogę do łamania ludzkiego prawa do życia i do godności. Torowała drogę także zbrodniom dokonywanym przez hitlerowskiego okupanta w Polsce, poczynwszy od wybuchu wojny 1 września 1939 roku.

Dzisiejsze wspólne zapalenie światła pokoju w miejscu, które w pewnym sensie było pierwszym ogniwem straszliwego łańcucha zła, ma rangę niezwykłego symbolu. Symbolu, który wzrusza i uświadamia, jak wielkim osiągnięciem jest dzieło polsko-niemieckiego pojednania. Znamienne jest, że w uroczystości tej uczestniczą przedstawiciele obydwu episkopatów. To właśnie biskupom Polski i Niemiec zawdzięczamy pierwszy, decydujący impuls w powojennym procesie dialogu pomiędzy naszymi narodami. Słowa z orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich: *udzielamy wybaczenia i prosimy o nie* stały się kamieniem węgielnym gmachu porozumienia. Gmachu budowanego później przez naukowców, przedstawicieli świata kultury, duchownych i wszystkich ludzi dobrej woli po jednej i po drugiej stronie.

Kiedy w 1965 roku polscy biskupi wyciągnęli do swych niemieckich braci w wierze dłoń w geście przebaczenia, nie wszyscy byli gotowi na jego zrozumienie i uznanie. A jednak słowa z orędzia: *poważny dialog musi się udać i z czasem wydać dobre owoce* okazały się prawdziwe. Dziś dzieło pojednania to wspólne dobro wszystkich ludzi poszukujących dialogu i zgody. Dlatego tak ważne jest, że w uroczystości uczestniczą także przedstawiciele Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej i Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Budowanie wspólnoty dialogu jest nie tylko gwarancją porozumienia między naszymi narodami. Jest także naszym wspólnym apelem do Europy i świata, dziś w wielu miejscach targanego konfliktami. Fakt polsko-niemieckiego pojednania dowodzi, że przebaczenie i dialog są możliwe. Pokazuje, że na pokój nigdy nie jest za późno.